

opusdei.org

Chrypka, która uniemożliwia mówienie

A. R., Litwa

09-09-2015

Skoro otrzymałem łaskę od świętego Josemarii chcę opowiedzieć ją, ponieważ uważam, że skoro udałem się do Niego z prośbą i wysłuchał ją, należy napisać to.

Jestem profesorem uniwersyteckim i, skoro moje wynagrodzenie nie wystarcza na utrzymanie rodziny (mam trójkę dzieci), organizuję kursy

na własny rachunek, aby zwiększyć dochody. Czasami, nie wiadomo dlaczego, zaczynam odczuwać swędzenie w gardle, co jest symptomem infekcji, co zawsze wpływa na struny głosowe i prowadzi do chrypki, tak że nie pozwala mi mówić, a tym samym prowadzić lekcje.

Zazwyczaj, wiele z tych infekcji zaczynało się w piątek i miałem koniec tygodnia na wyzdrowienie, ale tym razem „nieznośne swędzenie” zaczęło się w niedzielę nocą, to znaczy, w najgorszym momencie. Od poniedziałku zacząłem odmawiać modlitwę z obrazka prosząc nie tyle o szybkie wyzdrowienie co, cokolwiek by się nie działo, abym całkowicie nie zaniemówił!

Cóż, w dniach najintensywniejszej pracy – poniedziałek, wtorek i środa – pomimo tabletek, które zażywałem,

infekcja rozwijała się, ale to nie uniemożliwiło mi pracy, dzięki temu nie przepadły mi dni zajęć.

Czasami czułem się na skraju wyczerpania, ale zauważyłem, że struny głosowe nie były na tyle zainfekowane bym musiał zawiesić zajęcia. Jestem bardzo wdzięczny świętemu Josemarii.

Przyznaję, że nie mam szczególnego nabożeństwa do jego "osoby", ale jednocześnie mam wątpliwości że jest Wielkim Świętym, który zainspirował wielu świętych i pomógł wielu innym w sprecyzowaniu swojego życia chrześcijańskiego.

Como he recibido un favor de san Josemaría quiero contarlo porque considero que si le he hecho una petición y me la ha concedido, es justo consignarlo.

Soy profesor universitario y, como el sueldo no da para mantener a la familia (tengo tres hijos), organizo cursos por cuenta propia para aumentar los ingresos. A veces, no se sabe por qué, empiezo a sentir un picor en la garganta, que es muy mal presagio de infección ya que siempre termina afectando a las cuerdas vocales y me produce una afonía que me impide hablar y, por tanto, dar las clases. Casualmente, muchas de estas infecciones empezaban un viernes y tenía el fin de semana para recuperarme, pero esta vez el picorcillo maligno empezó el domingo por la noche, o sea, en el peor momento. Desde el lunes me puse a rezar la oración de la estampa pidiendo no tanto una curación rápida, sino que pasara lo que pasara no me quedara afónico. Bueno, pues durante los días de más trabajo lunes, martes y miércoles- a pesar de las pastillas que he tomado, la infección ha seguido su curso, pero

eso no me ha impedido trabajar y, por tanto, no he perdido días de clase. A veces, me he sentido al borde del colapso, pero he notado que las cuerdas vocales no estaban tan afectadas como para suspender las clases. Estoy muy agradecido a san Josemaría. Reconozco que no soy devoto de su "persona", pero no me cabe ninguna duda de que es un gran santo que ha inspirado a muchos santos y ha ayudado a muchos más a concretar su vida cristiana.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/chrypka-ktora-uniemozliwiamowienie/> (24-02-2026)